

Lekarze – patroni wielkopolskich ulic

Dobry wychowawca

Janusz Korczak
(1878 lub 1879–1942)

Henryk Goldszmit, bo tak naprawdę nazywał się Korczak, urodził się w zasymilowanej rodzinie żydowskiej, a wychował się w polskiej obyczajowości i kulturze. Jego ojciec Józef był znanym adwokatem warszawskim. Wczesna śmierć ojca pozbawiła jego i rodzinę środków utrzymania i zmusiła jedenastoletniego chłopca do zarobkowego udzielania korepetycji.

Młody Henryk w 1898 r. rozpoczął studia medyczne na Uniwersytecie Cesarskim w Warszawie, które ukończył w 1905 r. W 1905 r. brał udział w wojnie rosyjsko-japońskiej, gdzie awansował do stopnia majora. Od 1905 do 1912 r. w Szpitalu dla Dzieci im. Bersonów i Baumanów pracował jako pediatra, gdzie również korzystał ze służbowego mieszkania. W działalności społecznej współpracował m.in. z Samuelem Goldflamem, słynnym internistą i neurologiem. W latach 1914–1918 pracował jako ordynator szpitala dywizyjnego na froncie ukraińskim, następnie w przytułkach dla dzieci ukraińskich w Kijowie, a po zakończeniu wojny, po krótkiej pracy w szpitalu epidemicznym w Łodzi, powrócił do Warszawy. W 1916 r. był jednym z założycieli Haszomer Hacair, żydowskiej organizacji skautowej, a od 1925 r. należał do wolnomularstwa. Od 1912 do 1942 r. prowadził założony wraz ze Stefanią Wilczyńską Dom Sierot dla dzieci żydowskich w Warszawie, gdzie przez wiele lat mieszkał. W latach 1919–1936 wraz z Marią Falską prowadził sierociniec dla dzieci polskich na Bielanach w Warszawie. W 1940 r. Dom Sierot został przeniesiony do getta warszawskiego, a w sierpniu 1942 r. nakazano deportację dzieci do obozu koncentracyjnego w Treblince. Korczak miał wiele okazji, by wcześniej emigrować lub pozostać po drugiej stronie getta. Zdecydował się jednak

Janusz Korczak



towarzyszyć swoim podopiecznym do końca i poprowadził słynny pochód dzieci na Umschlagplatz, skąd w bydlęcych wagonach zostali przetransportowani do Trebinki i następnie zamordowani w komorach gazowych.

Pseudonim Janusz Korczak pochodzi od jego aktywnej działalności pisarskiej. W 1898 r. zgłosił własny czteroaktowy dramat „Którędy” na konkurs „Kuriera Warszawskiego” i podpisał się Janusz Korczak (na podstawie powieści Kraszewskiego „Historia o Januszu Korczaku i pięknej miecznikównie”). Jednak na skutek błędu zecerskiego jego imię zostało następnie zmienione na Janusz i tak już pozostało. Pisał dużo, głównie dla dzieci i o dzieciach. W 1928 r. wydał swoją najbardziej znaną książkę – „Król Maciuś I”, a w 1931 r. jej drugą część „Król Maciuś na wyspie bezludnej”. Napisał około 30 książek, z których wiele cieszyło się popularnością.

W 1937 r. na wniosek Polskiej Akademii Literatury otrzymał od ministra

RP Złoty Wawrzyn za wybitną twórczość literacką.

Korczak nie miał żony ani dzieci. Traktował swoich podopiecznych jak własne dzieci, a domy dziecka – jak własny dom. Dzieci traktował bardzo poważnie i odnosił się do nich z szacunkiem. Był niewątpliwie pionierem społecznej opieki nad dziećmi, ale i nowoczesnych programów pracy z dziećmi. Oto kilka z jego myśli:

„Dobry wychowawca, który nie wtlacza, a wyzwala; nie ciągnie, a wznosi; nie ugniata, a kształtuje; nie dyktuje, a uczy; nie żąda, a zapytuje – przeżyje wraz z dziećmi wiele natchnionych chwil”.

„Dzieci nie są głupsze od dorosłych, tylko mają mniej doświadczenia”.

„Nie takie ważne, żeby człowiek dużo wiedział, ale żeby dobrze wiedział, nie żeby umiał na pamięć, a żeby rozumiał, nie żeby go wszystko troszkę obchodziło, a żeby go coś naprawdę zajmowało”.

PROF. NADZW. DR HAB. MED.

ANDRZEJ GRZYBOWSKI

AE.GRZYBOWSKI@GMAIL.COM